

Lalu Slavicka, Wypalenie

Zeszłam ze szczytu w nowej sukience
Nikt mnie nie widzi, może nadal tam jestem
Byłam na szczycie, stamtąd trudno jest dostrzec
Że w mieście moim są sprawy, co mnie ranią, jak ostrzem

Ref.: Jeszcze wczoraj to był pył, był pył
A dzisiaj nie wiem, nie wiem, nie mam sił
Dziś to rośnie, to przerasta mnie
A ja nie wiem, czemu nie, nie mówię nie

Zeszłam ze szczytu, miasto mnie nie wita
Bo widziałam, że jest małe
Choć zwykle mnie całą połyka
Błoki, domy, żurawie patrzą z góry surowo
Wiedzą, że gdy chcę potrafię
Stanąc ponad ich głową

Ref.: Jeszcze wczoraj to był pył, był pył
A dzisiaj nie wiem, nie wiem, nie mam sił
Dziś to rośnie, to przerasta mnie
A ja nie wiem, czemu nie, nie mówię nie